

*"Najniebezpieczniejsza jest pora, gdy nic się nie dzieje, nic nie boli i nic nie dokucza. Gdy wszystko toczy się nurtem spokojnym, a sprawy dojrzewają z wiosenną ufnością."*

Rajmund Kalicki "Dziennik nieobyczajny"

wieczór nacechowany płynnością linii,  
jakby go Luigi Colani zaprojektował.

łagodne daje mi w kość. ech, czuję, że  
przeciąga się w środku, z hurgotem w stawach,  
puchate i wszystkookie zwierzątko intelektualne,  
sapacz-gryźca, co wykatulał się z chmur,  
by mnie rozleniwic. rozanielić.

nawet blask słoneczny jest jakiś porowaty.  
nic, tylko leżeć i się przejmować. czymkolwiek.  
rozdrapywać zabliznione.

a może: otrząsanie się z zapyziałości. mentalnej.  
oto stoję przed dębową biblioteczką szczelnie  
wypełnioną tomami. wszelkie problemy  
ogniskują się w ich zawartości. grzeszek  
w koronkach, szpetne przekleństwo  
podniesione do rangi sztuki wysokiej.  
opisy takie, że aż można za nie przynoblić.

i mały ja, schłostany wiechetkiem pokrzyw,  
ostrym językiem prześmiewcy. nieumiejący  
czytać, a więc bronić się przed jadem paszkwili,  
głuchą i głupią tkanką plotek.

jeden sukinsyn z mojej wiochy, w ramach  
zemsty, bo nie chcę z nim więcej pić ani ćpać,  
rozpuszcza famę, że jestem pedałem  
(nie mylić z gejem).

powinienem się tym przejąć, co najmniej  
zwyzywać idiotę. a mi się pisze powieść  
"Niewzajemne". pocziwość to welurowy czołg,  
który przejeżdża mi po głowie.  
obłąd.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 15.04.2025 18:02

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).